

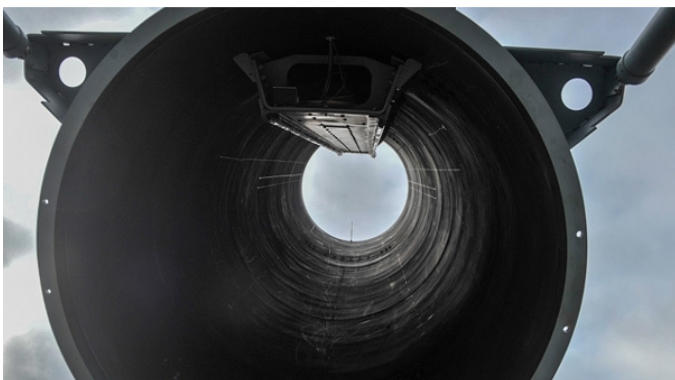
UKRAINA TESTUJE NOWE POCISKI MANEWRUJĄCE

Odbyły się pierwsze udane próby odpalenia nowego sprzętu raketowego: ukraińskiego pocisku manewrującego bazowania naziemnego będącego w stanie razić cele lądowe i morskie - poinformował przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksandr Turczynow.

Ołeksandr Turczynow podkreślił przy tym, że zasięg tego systemu uzbrojenia nie koliduje podpisanym przez Ukrainę międzynarodowym porozumieniem dotyczącym tego rodzaju broni (prawdopodobnie chodzi o Reżim Kontroli Technologii Rakietowych). Uzbrojenie powstało, we współpracy z innymi podmiotami państwowymi i prywatnymi, w biurze konstrukcyjnym „Łucz” należącym do koncernu Ukroboronprom.

Czytaj też: [Ukraiński system balistyczny Grom-2 na ukończeniu](#)

Informacje o zakończeniu sukcesem testów poligonowych nowego typu pocisków manewrujących wyrzeliwanych z wyrzutni naziemnych pojawiły się zarówno na stronach internetowych Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy jak i koncernu Ukroboronprom. Obecnie informacje na temat systemu są bardzo skromne. Producent poinformował, że pocisk startuje z wyrzutni lądowej i może razić skutecznie zarówno cele lądowe jak i morskie. Jego konstrukcja ma być całkowicie oparta na komponentach krajowych.



Zgodnie z informacjami opublikowanymi w maju 2016 roku w należącem do ministerstwa obrony Ukrainy miesięcznik "Narodna Armija", system powstał pod kryptonimem „Neptun” i pierwotnie miał to być jedynie pocisk przeciwokrętowy w dwóch wariantach: dla okrętów i wyrzutni lądowych. Prawdopodobnie dlatego jako kontener startowy wykorzystano w wersji prototypowej zmodyfikowany element posowieckiego systemu ziemia-woda.

Zgodnie z oświadczeniem przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksandra Turczynowa, system jest przeznaczony do zwalczania zarówno celów morskich jak i lądowych, korzystając z pocisków manewrujących których zasięg mieści się w podpisanych przez Ukrainę umowach międzynarodowych. Docelowo jego nośnikami mają być nie tylko okręty i wyrzutnie lądowe ale również samoloty. Pod względem konfiguracji i zastosowań nowa ukraińska rakietka zdaje się być zbliżona do rosyjskich rakiet Ch-35 stosowanych w systemach Uran/Bal o zasięgu do 300km.

Ukraińskie pociski manewrujące nowego typu mają stanowić element systemu odstraszania, umożliwiające rażenie celów na zapleczu wroga. Do tego zadania niezbędne jest jednak zastosowanie innego typu głowic niż w wersji przeciwokrętowej. Ukraina pracuje nad różnego typu raketowymi systemami artyleryjskimi, balistycznymi i manewrującymi w ramach koncepcji tworzenia strategii odstraszania - zarówno ofensywnej jak i defensywnej. W grudniu przeprowadzono m. in. test rakiet balistycznych o zasięgu docelowym 450km Grom-2 oraz zmodernizowanych pocisków dla systemu przeciwlotniczego S-125 Nawa/Peczora.

Czytaj też: [Ukraina rozwija hipersoniczny pocisk manewrujący](#)